

Temat: Gatunki literackie antyku – epos i tragedia grecka.

1. Epos

jest pierwszym gatunkiem literackim. Nazwa wywodzi się od greckiego *poiein* – tworzyć, układać, a samo słowo *epos* oznacza w języku greckim słowo, opowieść, pieśń. Epos jest to rozbudowany utwór, którego podstawą fabularną są mity, baśnie, podania, przekazy ludowe, wyobrażenia na temat historycznych, narodowych wydarzeń, pamięć o doniosłych postaciach i wydarzeniach, wyznawane zbiorowo wartości i wierzenia religijne.

Cechy eposu:

- a. epickość,
- b. rozbudowana, wielowątkowa fabuła, mająca charakter epizodyczny (tzn. składająca się z często niezależnych od siebie wydarzeń, luźno zespolonych, nie powiązanych relacjami przyczynowo-skutkowymi),
- c. ukazywanie dziejów legendarnych lub historycznych bohaterów w momentach przełomowych dla danej społeczności,
- d. obecność bohatera zbiorowego,
- e. Inwokacja na początku utworu – rozwinięta apostrofa umieszczona na początku utworu, w której poeta zwraca się do Muzy, bóstwa lub duchowego patrona z prośbą o inspirację; w inwokacji przedstawia się nam narrator, później dystansujący się wobec świata i wydarzeń;
- f. rozbudowane, bardzo szczegółowe opisy (batalistyczne, przedmiotów, sytuacji, wygląków i inne), powodujące retardację,
- g. narrator trzecioosobowy, wszechwiedzący i obiektywny, zachowujący jednolity dystans wobec opowiadanych wydarzeń, ujawniający przy tym często swoją obecność w bezpośrednich wypowiedziach do odbiorców,
- h. paralelizm dwóch płaszczyzn fabularnych – świata bogów i świata ludzi,
- i. porównania homeryckie,
- j. patetyczny styl,
- k. występowanie stałych epitetów (np. „szybkonogi Achilles”)
- l. heksametr jako miara wierszowa.
- m. treść skupiona wokół postaci centralnej
- n. mała rozpiętość czasowa narracji;

- o. fabuła niezależna od chronologicznego następstwa zdarzeń;
- p. kontrastowo zestawione sceny;
- q. występowania skomplikowanych sytuacji, które rozwijają fabułę;
- r. główne siły przeciwstawne spotykają się pod koniec eposu;

2. „Iliada” Homera

Achilles, najdzielniejszy spośród Greków, obraził się na wodza naczelnego Agamemnona o odebranie branki Bryzeidy i publiczną zniewagę. Agamemnon wcześniej Chryzeidę, córkę kapłana Apollina. Pokrzywdzony ojciec ubłagał swojego boga, by go pomścił, i Apollo zesłał na obóz grecki zarazę trwającą dziewięć dni. Achilles zwołał radę, sugerując wodzom, by zapytali o radę wróżbitę Kalchasa. Ten wyjawiał przyczyny zemsty boga. Agamemnon wpadł w gniew, ale ostatecznie zgodził się na oddanie Chryzeidy, żądając w zamian innego daru: żądałby Achilles oddał mu swą brankę Bryzeidę. Wściekli wojownicy rzucili się na siebie. Do pojedynku nie doszło tylko dzięki interwencji Nestora, ale urażony Achilles stwierdził, że nie będzie dalej walczył po stronie Achajów. Jego matka Tetyda poprosiła Zeusa o pomoc dla przeciwników, by Grecy odczuli, co znaczy strata Achillesa. W kolejnych walkach Trojanie rzeczywiście triumfowali, aż w końcu zaczęli zagrażać greckim okrętom. Achilles pozostał nieugięty mimo błagań swego przyjaciela Patroklosa. Zgodził się jedynie na to, by ulubieniec pojawił się na polu walki w jego zbroi. Na widok postaci, którą uznali za Achillesa, Trojanie stracili ducha bojowego i zaczęli się cofać. Najdzielniejszy z nich, Hektor, stanął do pojedynku i zabił Patroklosa, zdobywając też wspaniałą zbroję Achillesa. Dopiero wtedy Achilles, zrozpaczony po stracie przyjaciela, zapomniał o swym gniewie i pospieszył do walki. Wcześniej poprosił matkę o nową zbroję. Ta udała się do Hefajstosa, który wykonał prawdziwe arcydzieło. W nowej zbroi heros wyruszył w bój, szukając Hektora. Ten początkowo przestraszył się zawziętego Greka, ale ostatecznie stanął do pojedynku. Achilles pokonał go, zabił, zwłoki przywiązał za nogi do swego rydwanu i w triumfie obwioził wokół murów miasta. Na pohańbienie syna patrzyli skamieniały z bólu rodzice – Priam i Hekuba. Achilles cisnął zwłoki Hektora w pył pod swym namiotem i pogrążył się w żalu po stracie przyjaciela. Ojciec Hektora włożył żałobne szaty, zebrał bogate dary i wyruszył samotnie do obozu wroga, by błagać Achillesa o wydanie zwłok syna. Widok złamanego bólem starca wzruszył bohatera, który przypomniał sobie własnego ojca. Wydał Priamowi zwłoki Hektora i obiecał dziesięciodniowy rozejm, by można było odprawić pogrzeb.

3. Inne znane eposy starożytne to:

Homer – *Odyseja* – epos grecki

Wergiliusz – *Eneida* – epos rzymski

Gilgamesz – epos babilońsko-asyryjski z II tysiąclecia przed Ch.

Shijing - epos chiński (XI – V w. przed Ch.)

Mahabharata i *Ramajana* – eposy hinduskie (IV w. przed Ch. – IV w. po Ch.)

Szahmane – epos perski – (X w. po Ch.)

4. Tragedia grecka

.GENEZA .

Tragedia antyczna, wywodzi się ze świąt, obchodzonych na cześć boga Dionizosa. Świąta te, podzielone były na dwie części. Jedna z nich nazywana Dionizjami Małymi, przypadała na jesień, kiedy to na wsiach, otwierano naczynia z młodym winem. W trakcie tych uroczystości, organizowano zabawy ludowe, śpiewano pieśni i oglądano wędrowne grupy teatralne. Wielkie Dionizje były największym świętem, szczególnie dla Ateńczyków. Były to wielkie igrzyska teatralne. Święto to, trwało pięć 5 dni. Pierwszego dnia, ofiarowano kozła na cześć boga Dionizosa. Ofiara ta, nazwana była tragos. Towarzyszyły jej śpiewy na cześć boga, zwane dytyrambami. Następowo także przeniesienie posągu boga, ze świątyni na miejsca, w którym odbywać się miały występy. Drugiego dnia, pieśni śpiewały chóry męskie i chłopięce. Trzeciego i czwartego dnia, następowały przedstawienia teatralne. Wystawiano tragedię, komedię i dramat satyrowy. W ostatnim dniu, ogłaszano wyniki i rozdawano nagrody. Tragedia, uznawana była za najważniejszą ze sztuk. „W znaczeniu literackim oznacza utwór przeznaczony na scenę, który przedstawia nieprzewidywalny konflikt między dążeniami jakiejś wybitnej osoby, a siłami wyższymi (Bogiem, bogami, losem, prawem, moralnością). Wszystkie dążenia bohatera prowadzą do nieuchronnej klęski. W tragediach greckich ważną rolę odgrywa przeznaczenie (losy bohatera z góry były przesądzone), którego nie dało się pokonać, ale można mu się było poddać w sposób godny (walcząc) lub niegodny (przyśpieszać nieuniknione, bez zważania na środki i konsekwencje). O godną klęskę w zmaganiach z fatum walczą właśnie bohaterowie. Ze względu na równowartość racji przedstawionych w tragedii nie mogą dokonać odpowiedniego wyboru. Cechy tego gatunku to: konflikt, wybór, ironia i wina. Służy przeżyciu katharsis”.

BUDOWA DRAMATU.

PROLOGOS – jest to scena, która rozpoczyna się przed wejściem chóru na orkestrę. Zapowiada mające pojawić się wydarzenia.

PARADOS – wejście chóru,

EPEISODIA – to te partie sztuki, w których występuje dialog, lub monolog aktorów,

STASIMON – pieśń, śpiewana przez chór, komentująca wydarzenia,

EXODOS – ostatnia pieśń, śpiewana przez chór, wyjście chóru.

ZASADA TRZECH JEDNOŚCI.

W dramacie obowiązywały niezmiennie reguły:

- jedność akcji – jednowątkowy układ wydarzeń,
- jedność miejsca – akcja, rozgrywa się w tym samym miejscu,
- jedność czasu – ograniczenie do 24 godzin, najlepiej, od wschodu do zachodu słońca.

AKTOR.

- na scenie nie mogło być więcej niż trzech aktorów,
- w sztukach grali tylko mężczyźni,
- zakładano maski, kostiumy, aktorzy stali na koturnach,

KONFLIKT TRAGICZNY

W dramacie zarysowany był wyraźnie konflikt tragiczny, czyli istnienie dwóch równorzędnych racji, między którymi nie można dokonać wyboru.

IRONIA TRAGICZNA

Związana była, z pojęciem *Fatum*. Bohater, próbując uciec od swojego przeznaczenia, nieświadomie jeszcze bardziej się do niego zbliża.

KATHARSIS

„Celem sztuki jest wzbudzenie u widza uczuć litości i trwogi, aby przez to oczyścić jego umysł z tych doznań, co rozumiano jako rozładowanie uczuć”.

Treść „Antygony”

Mit rodu Labdakidów

Treść *Antygony* wiąże się z jednym z mitów greckich – opowieścią o królu Edypie. Edyp był przybranym dzieckiem króla i królowej Koryntu. Kiedy podrośł, za wszelką cenę chciał się dowiedzieć, kim naprawdę jest, bo rówieśnicy drwili z niego i nazywali go podrzutkiem. Chłopak wybrał się więc do Delf, do wyroczni, by dowiedzieć się prawdy o sobie. Kiedy usłyszał, że zabije własnego ojca i ożeni się z matką, przerażony postanowił uciec jak najdalej od Koryntu, sądząc, że władcy są jego prawdziwymi rodzicami. Nie udało mu się jednak uciec od przeznaczenia, bo w czasie swojej wędrówki, na jednej z dróg zabił mężczyznę, nie wiedząc, że był to Lajos, jego prawdziwy ojciec. Udał się następnie do Teb, gdzie rozwiązał zagadkę Sfinksa i uwolnił tym samym miasto od potwora. W nagrodę otrzymał rękę wdowy po Lajosie, Jokasty. Ożenił się z nią, nie wiedząc, że oto wypełnia się druga część przepowiedni i żeni się z własną matką. Po dokładnej lekturze mitu Labdakidów wiemy, że Antygona, Ismena, Eteokles i Polinejkes są dziećmi z kazirodzkiego związku Edypa i Jokasty.

Treść dramatu

Sofokles ogniskuje akcję utworu, gdy w bratobójczej walce giną Eteokles i Polinejkes, a władzę w Tebach obejmuje nowy król, Kreon, który Eteoklesa – jako obrońcę Teb – nakazał pochować z honorami, natomiast Polinejkesa, którego uważał za zdrajcę ojczyzny, rozkazał wyrzucić na pożarcie przez sępy. Antygona jako kochająca siostra i religijna, posłuszna prawom boskim, dziewczyna postanawia pochować zwłoki brata. Mówi o tym Ismenie, która jednak nie popiera decyzji siostry. Wobec tego Antygona sama dokonuje pochówku, ale zostaje na tym uczynku przyłapana przez strażników i postawiona przed obliczem Kreona, który zakazał grzebania Eteoklesa pod groźbą kary śmierci. Władca i jednocześnie stryj Antygony za jej występki i złamanie zakazu skazuje ją na śmierć. Za Antygona wstawia się narzeczony (syn Kreona), ale władca jest nieugięty, nie chce ułaskawić Antygony. Przed skutkami takiej decyzji ostrzega go wieszcz, Tyrezjasz. Gdy Kreon wreszcie go posłuchał i postanowił uwolnić Antygonę, było już za późno, już los się dokonał. Antygona zginęła śmiercią samobójczą. Przy jej zwłokach odebrał sobie życie Hajmon, a na wieść o śmierci syna życie odbiera sobie Eurydyka, małżonka Kreona. Tak chciało przeznaczenie, któremu Grecy przypisywali siłę bezwzględna, większą

niż jakakolwiek siła bogów i ludzi. Kreon, widząc w tym karę bogów, nareszcie zrozumiał swoją winę. Dobrowolnie opuszcza Teby i skazuje się na wygnanie.

Konflikt tragiczny

Konflikt, czyli starcie się dwóch sił przeciwnych, polega w *Antygonie* na tym, że bohaterka z miłości do brata, w obronie honoru rodziny, sprzeciwiła się zakazowi swego stryja i władcy, Kreona, grzebiąc zwłoki brata. Wiedziała, że gdyby nie pochowała zwłok Polinejka naraziłaby się na gniew bogów. Wypełniła nakazy boskie, ale złamała prawa ludzkie i za to została skazana na śmierć. I chociaż Antygona tak naprawdę była niewinna, to ciążyło nad nią fatum za winy ojca, Edypa. Jakby nie postąpiła i tak poniosłaby karę. Jeżeli nie dokonałaby pochówku, naraziłaby się bogom. Grzebiąc zwłoki brata, naraziła się władcy i złamała prawo, dlatego została ukarana. Tragizm Antygony polega na tym, że dla niej nie było żadnego racjonalnego wyjścia, cokolwiek by nie uczyniła i tak by poniosła karę.

W sytuacji tragicznej znalazł się też Kreon, ponieważ „przestępstwa” dokonała osoba z rodziny. Może i chciał ją ulaskawić, ale nie mógł, bo obawiał się, iż ludzie zarzucą mu łamanie prawa, a to by oznaczało utratę autorytetu władcy. Kreon był przekonany, że siła prawa tkwi w jego przestrzeganiu, w traktowaniu wszystkich wobec prawa na równi. Król broni państwa i władzy, daleki jest od sentymentów i głuchy na wszelkie prośby ulaskawienia Antygony. Cofając wyrok, zostałby posądzony o niesprawiedliwość. Wybrał dobro państwa, narażając się przy tym bogom, bo złamał religijny obowiązek nakazujący grzebania zwłok i skazując tym samym Polinejesa na potępienie. Kiedy już, na własną odpowiedzialność, po ostrzeżeniach Tyrezjasza postanawia zezwolić na pochowanie Polinika i uwolnić Antygonę, jest już za późno, już o wszystkim zdecydowało przeznaczenie.

Racje Kreona i racje Antygony

Zarówno Antygona, jak i Kreon, mają swoje racje. Antygonę tłumaczy fakt, że pragnęła pozostać wierna tradycji i nakazom boskim. Każda wolna osoba ma prawo do wyrażania swoich uczuć i przekonań, do kontynuowania tradycji przodków, a taką tradycją był obowiązek chowania zmarłych. Nie można tłamsić czyjejs wiary, a przecież Grecy wierzyli, że niepogrzebane ciało powoduje cierpienia duszy. Obowiązkiem żyjących jest godne sprawienie pochówku tym, którzy odeszli już do innego świata. Nawet rządzący nie powinni ingerować w uczucia i przekonania swoich poddanych. Władza powinna być ludziom życzliwa i nie zasłaniać się żadnymi dekrétami i ustawami, bo oprócz urzędowych praw, istnieją jeszcze zwyczajne ludzkie uczucia, które każdy powinien szanować. Dla osób wierzących zawsze ważniejsze będą odwieczne prawa boskie, niż ciągle, wraz ze zmianą władzy, zmieniające się prawa ludzkie. Szczególny obowiązek spoczywa na rodzinie zmarłej osoby, o czym doskonale wiedziała Antygona i który to obowiązek postanowiła wypełnić nawet za cenę własnego życia. Swoje racje miał też Kreon, bo przecież był władcą kraju i starał się godnie reprezentować naród. Skoro Polinejkes był zdrajcą, to nie ulegało wątpliwości, że należało go potępić, ale czy za cenę spokoju jego duszy? Prawdą jest też, że władca nie może być stronnicy, bo gdyby raz uległ naciskom społeczeństwa, ciągle by wymuszano na nim ustępstwa. Władza musi mieć autorytet, bo inaczej poddani nie liczyliby się z takimi rządzącymi. Kreon postawił dobro ojczyzny na pierwszym miejscu, bo uważał, że taka decyzja jest najbardziej

sprawiedliwa. Ale oprócz nakazów i rozporządzeń rządzący mają też serca, o czym zapomniał Kreon i przegrał życie najbliższych i swoje.

Los - fatum, wina – hamartia

Rozpatrując tę kwestię, widzimy doskonale, że każde z bohaterów miało swoje racje, ale było coś od tych racji silniejszego – fatum, które podporządkowało sobie bohaterów i ich zachowania. W tragedii greckiej każdy grzech, każda wina, pociągała za sobą karę bogów. I chociaż Antygona była niewinna, to jednak na niej i jej rodzeństwie ciążyło przekleństwo bogów za winy ojca, Edypa, a poza tym Antygona sprzeciwiła się zakazom króla. Jej wina nie była winą istotną, była winą pozorną. Grecy nazywali ją winą tragiczną. Sprawiedliwości musiało się stać zadość. Antygona zginęła za winy ojca. Kreon również poniósł zasłużoną karę za swoje postępowanie sprzeczne z prawem moralnym – boskim i ludzkim.

Proszę o napisanie rozprawki na temat:

**Jaką rolę w życiu człowieka spełnia miłość? Uzasadnij wypowiedź odwołując się do trzech tekstów antyku – w tym dwóch mitów i tragedii „Antygona”.
Praca na 250słów.**

Pracę wysyłacie na maila:

hmroczkowska2020@gmail.com